

## Linksmų Kalėdų ir Laimingų Naujųjų Metų czyli *Wesołych Świąt i Szczęśliwego Nowego Roku.*

Tej treści życzenia, które dla niewtajemniczonych mogły brzmieć jak pozdrowienia gromadzących się na tajne zebranie członków loży masońskiej, składała sobie grupa uczniów i nauczycieli biorących udział w kolejnym programie Comeniusa realizowanym przez Zespół Szkół Ogólnokształcących nr 1 w Sosnowcu. Wigilijne spotkanie odbyło się we czwartek 18 grudnia 2008 roku w odświętnie udekorowanej sali, przy akompaniamencie litewskich dajń i przy pięknie przystrojonych stołach, na których pojawiły się typowe dla tego dnia potrawy.

Nie zabrakło różnego asortymentu pierogów, były naleśniki z serem, faszerowane pastą śledziową ziemniaki, pyszny piernik wileński na bazie żytniej mąki, drożdżowe bułeczki z różnym nadzieniem a nawet marchwiowe racuszki. Miejsce honorowe na tym pełnym łakoci stole zajmowała kutia – słynny kresowy przysmak.



Zorganizowanie Wigilii Litewskiej było jednym z zadań zaplanowanych w ramach projektu pt. „Wschodnioeuropejski tygiel kultur – między prozą życia a poetyką słowa”, realizowanego z partnerską szkołą w Raseiniai . Głównymi celami tej współpracy jest poznanie historii i tradycji obydwóch krajów, które przez kilka wieków stanowiły wspólny organizm państwowy, zainspirowanie międzykulturowego dialogu poprzez analizę narosłych przez pokolenia stereotypów i uprzedzeń oraz poszukiwania sposobów ich przewycięzania, doskonalenie umiejętności językowych i kształtowanie postawy otwartego i tolerancyjnego obywatela zjednoczonej Europy.

Dotychczas uczniowie nawiązali kontakty mailowe ze swoimi litewskimi rówieśnikami, przeprowadzili w wielu klasach lekcje poświęcone prezentacji różnych aspektów życia kraju partnerskiego, zwiedzili wystawę współczesnej sztuki litewskiej pt. „Litwa – od nowa”,

przygotowali (i przetestowali) przepisy tradycyjnych dań litewskich do planowanej mini książki kucharskiej oraz systematycznie gromadzą materiały do wytworzenia produktów finalnych projektu. Ponadto biorą udział w 20-godzinny kursie języka litewskiego prowadzonym przez absolwentkę Wydziału Bałtystyki Uniwersytetu Warszawskiego.



Na zajęciach młodzież dowiaduje się ciekawych rzeczy z historii Litwy, jej fascynującej mitologii i literatury, a także zgłębia tajniki tego jakże skomplikowanego języka. Trzeba uczciwie przyznać, że wymowa niektórych słów zupełnie zwala z nóg (polskie słynne „W Szczebrzeszynie chrząszcz brzmi w trzcinie” to pestka), ale uczniowie wytrwale łamią sobie języki, gdyż w marcu wyjeżdżają na 10 dni do Raseiniai i chcą zabłysnąć swoją znajomością litewskiego.

Program pobytu polskiej młodzieży na Litwie jest bardzo bogaty. Planuje się m.in. zwiedzenie Wilna i Kowna, wyjazd do miejsca urodzenia Czesława Miłosza i na Górę Krzyży. We wszystkich tych miejscach uczniowie będą szukali śladów przenikania się kultur, dokumentowali poprzez soczewkę aparatu i oko kamery ten ewenement wielowiekowego i wielonarodowościowego współistnienia, tropili ślady Adama Mickiewicza i Antanasa Baranauskasa, dwu literackich postaci patronujących projektowi, wczuwali się w wysublimowane poetyckie metafory walcząc o laur zwycięstwa w konkursie recytatorskim, uczestniczyli w zajęciach szkolnych ( tu na pewno entuzjazm będzie mniejszy) oraz dyskutowali o problemach nurtujących współczesną młodzież i razem wesoło spędzali czas.

Przygotują też Dzień Polski, w którym zaprezentują najciekawsze elementy rodzimej kultury, tradycji i dnia dzisiejszego.

W październiku nastąpi rewizyta partnerów litewskich. Uczniowie zobaczą Kraków, Oświęcim, Wieliczkę, zoo i Park Etnograficzny w Chorzowie, Kopalnię Wujek oraz Trójkąt Trzech Cesarzy w Mysłowicach. Podczas Dnia Litewskiego odbędzie się międzyszkolny konkurs wiedzy o Litwie. Końcowy okres realizacji projektu zostanie poświęcony na

wytworzenie produktów finalnych, w tym opracowanie strony internetowej, wydrukowanie książki kucharskiej oraz broszury historycznej i literackiej, wykonanie sześciu tablic informujących o projekcie do holu szkoły, a także przygotowanie wystawy fotograficznej dokumentującej pobyt w kraju partnerskim.

Mamy nadzieję, że po zakończeniu oficjalnej współpracy związane w jej trakcie przyjaźnie będą podtrzymywane, a pełne goryczy słowa Adama Mickiewicza „O Litwie dalibóg mniej wiemy niż o Chinach” nie będą, przynajmniej w odniesieniu do nas, prawdziwe.